

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 21 (1187)

26 maja 1994 r.

Cena 1000 zł



Wszystkim
Mamom

samych
radości

Biblioteka nadal aktywna

Relacjonując na łamach naszej gazety wydarzenia z życia kulturalnego Świdnika, często wspominamy o działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej. I nic w tym dziwnego, bowiem placówka ta, oprócz tego, że oferuje dobrą lekturę i ciekawą prasę to również regularnie daje o sobie znać organizując ciekawe wystawy, wieczory poetyckie, różnorodne szkolenia i zajęcia biblioteczne. Aktywność ta była widoczna także w ostatnim czasie.

W maju bibliotekę odwiedzali uczniowie świdnickich szkół, aby wziąć udział w lekcjach bibliotecznych prowadzonych w ramach działalności statutowej. Były to zajęcia wprowadzające, mające na celu poinformowanie dzieci o pracy bibliotekarek, zasadach segregowania książek, roli katalogów i czytelnici. Z kolei lekcje tematyczne poświęcone były konkretnym zagadnieniom z różnych dziedzin nauki i kultury. Z wiedzy i doświadczeń świd-

(Dokończenie na str. 2)

Mini Lista po raz trzeci

Miejski Ośrodek Kultury już po raz trzeci zorganizował turniej pod nazwą Świdnicka Mini Lista Przebojów, w którym dzieci i młodzież naśladowały idoli muzyki młodzieżowej. Nowością i dodatkową atrakcją III edycji była scenografia zdominowana przez reflektorowe i laserowe oświetlenie. W tej dyskotekowej atmosferze szczęście uśmiechnęło się do Moniki Wójcik (Tina Tur-

ner), która zdobyła główną nagrodę w kategorii solistów. Najlepszym duetem okazały się Magda Gorgol i Ewelina Andrzejczak (Ace of Base), zespołem – Marcin Bytys i jego grupa (Mydelko Fa). Jury wyróżniło również Maję Kunc, Olę Zuhlikę, Zofię Rogale, Blankę Mirge, Kasię Bręś, Anetę Gonczarenko i Kamilę Osmolińską.

jmr

NAJTANIEJ

- LODÓWKI
- ZAMRAZARKI
- PRALKI
- KUCHNIE

Nowo otwarty sklep w Świdniku, ul. Kopernika 2.

Dogodne raty. Transport. Promocyjna sprzedaż do końca miesiąca.

R-60

OKAZJA!

Wyprzedaż mebli (tylko do 8 czerwca)

- ceny producenta
- 0 % marży

SKLEP MEBLOWY

Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6 A
(dawny „Optyk”)

R-53

We wrześnie dzwoniemy z Alcatel

Już kilkakrotnie informowaliśmy o istnieniu spółki Lublin Telekom, która miała spełnić marzenie prawie 5 tys. świdnickich o posiadaniu telefonu. Kilkakrotnie też przesunięciu ulegały terminy zamontowania telefonów w mieszkaniach. Złożyło się na to wiele przyczyn. Problemy natury technicznej, m. in. zwolnienie dopiero przed tygodniem numeracji przydzielonej Telekomowi przez Ministerstwo Łączności, a używanej dotychczas przez starą centralę na Tatarach. Uruchomienie nowej, spowodowało zmianę numerów lubelskich a używane do tej pory przypadły Telekomowi do Świdnika.

Kilkumiesięczne opóźnienie w

oddaniu do użytku lubelskiej centrali paraliżowało także prace w naszym mieście, gdyż bez podłączenia świdnickich telefonów do centrali międzymiastowej na Tatarach, moglibyśmy porozumiewać się tylko na terenie Świdnika.

Duży wpływ na działalność firmy Lublin Telekom miały także jej trudności finansowe. Dość długo trwały poszukiwania partnera, który dysponowałby odpowiednimi środkami finansowymi. Koszt inwestycji — ca 100 mld zł — zaważył poszukiwania do kontrahentów zagranicznych. Prowadzono rozmowy m. in. z firmą Siemens, która więcej elastyczności i chęci do konkretnych ustaleń wykazała dopiero

w chwili, gdy Lublin Telekom, za sprawą burmistrza miasta i jego zastępcy, rozpoczął negocjacje z firmą polsko-hispańską Alcatel Poland. Firma ta dostarcza centralę telefoniczną do Puław i Chelma. W Warszawie pracuje około 15 takich centrali, w sumie ponad 1,4 mln numerów w kraju.

Ostatecznie 29 kwietnia podpisano kontrakt z Alcatel, który zaoferował znacznie korzystniejsze warunki niż Siemens. Zgodnie z ustaleniami kontraktu za 4 miesiące od wpłacenia przez Telekom zaliczki — nastąpiło to 13 maja — uruchomiona zostanie centrala telefoniczna na 5120 numerów.

dan

136 CHĘTNYCH Z 6 LIST

Są już kandydaci na radnych

W piątek, o godzinie 24.00, Miejska Komisja Wyborcza zakończyła przyjmowanie list kandydatów na radnych.

W okręgach numer 1, 3, 4 zgłoszono po 5 list (Komitet Wyborczy Świdnickiej Inicjatywy Samorządowej, Komitet Wyborczy Centrolewicy, Spółdzielcy Komitet Wyborczy, Komitet Wyborczy Klubu Inicjatyw Gospodarczych, Komitet Wyborczy Forum Prawicy). W okręgu numer 2, oprócz pięciu już wymienionych, zgłoszono listę Komitetu Wyborczego Zdrowia Myśli.

Ogółem w 4 okręgach (18 obwodach) zarejestrowano 136 kandydatów na radnych, z których — 19 czerwca — wybierzemy 32 radnych.

Od 30 maja do 4 czerwca, w Urzędzie Miejskim, wyłożone będą listy wyborców.

d

Holendrzy chcą pomóc biznesowi

17 maja przyjechał do Świdnika RUDI VAN LINDERN, przedstawiciel holenderskiego Programu Współpracy w Dziale Zarządzania. O celach i zasadach działania tej organizacji pisaliśmy obszernie w 19 numerze gazety z 13 maja. Przypomnijmy więc tylko, że powstała ona dla udzielania pomocy w dziedzinie zarządzania przedsiębiorstwami działającymi w krajach rozwijających się, a ostatnio również w Europie Środkowej i Wschodniej. NMCP (angielski skrót nazwy organizacji) został założony przez Holenderskie Stowarzyszenie Chrześcijańskich Pracodawców. Jego centrala mieści się w Hadze. Rudi van Lindern spotkał się w siedzibie Urzędu Miasta z grupą świdnickich przedsiębiorców. Przedstawił im propozycję współpracy i określił warunki,

na jakich może się ona odbywać. Podkreślił, że specjaliści wykonują swoją pracę dobrowolnie i całkowicie bezpłatnie, a korzystając z ich usług mogą przedsiębiorstwa o praktycznie dowolnym profilu działalności, od typowo produkcyjnych, przez handlowe, na usługach, a nawet szpitalach skończywszy. Nie ma również żadnych ograniczeń jeśli chodzi o wielkość przedsiębiorstw. Mogą to być zarówno małe zakłady prywatne, jak i duże przedsiębiorstwa państwowe, borykające się z problemami w dziedzinie zarządzania i kierowania, produkcji, technologii, sprzedaży, dystrybucji, marketingu, finansów i administracji, a więc wszystkich sferach aktywności firmy.

Przedstawiciel NMCP poinfo-

(Dokończenie na str. 2)

Avia — Szombierki 1:0!

Gorzko na stadionie Avii!

Na „mecz nadziei” z Szombierkami przyszedł na stadion Avii sporo widzów. Większość piłkarskich fanów liczyła po cichu na zwycięstwo żółto-niebieskich. Świdniczanie utknęli w ostatnich tygodniach w strefie spadkowej i tylko pokonanie górników dawało im szansę wyjścia z gorącego kotła. Nie jednak z tego!

Jedenastka Szombierek ugięła się pod naporem Avii; tylko w

pierwszym kwadransie. W tym okresie gry wyborną szansę na zdobycie gola miał Piotr Adamczyk (A). Po ograniu ostatniego obrońcy Szombierek strzelił jednak z odległości 3 m w... spojenie bramki. Od tego momentu górnicy opanowali środek pola i sami zaczęli dyktować warunki na boisku. W końcówce meczu ADAM BALA zdobył zwycięską bramkę dla zespołu gości.

kk

Nieczęsto mamy przyjemność anonasować wystawy, które urastają do rangi autentycznego wydarzenia artystycznego, a takim właśnie wydarzeniem jest

Sztuka przeciw wojnie

otwarte w niedzielę 8 maja IV Międzynarodowe Triennale Sztuki — Majdanek '94.

Wystawę tę zorganizowano nieprzypadkowo na terenie byłego obozu koncentracyjnego. Bowiem Majdanek to miejsce,

(Dokończenie na str. 2)

Bal charytatywny

Dziennikarz relacjonujący bal charytatywny ma za zadanie opowiedzieć na trzy pytania. Pytanie o to, kto przyszedł, pytanie o toalety pań i pytanie o pikantne szczegóły.

Odpowiedź na pierwsze pytanie jest dość prosta. Jeśli przyjąć, że pytamy o osoby piastujące stanowiska od dyrektora wyższej i tak zwane osoby publiczne. 7 maja w stołówce Pracowniczej Fundacji Społecznej rangi balowi charytatywnemu nadawali burmistrz Świdnika Stanisław Skrok z małżonką, oraz dyrektor Kliniki Hematologii Dziecięcej w Lublinie prof. dr. hab. med. Jerzy Kowalczyk.

Jeśli chodzi o pytanie drugie — bardzo sympatycznie prezentował się prezes Fundacji, pan Marek Matys, co pragnie podkreślić, mimo że z pewnością nie jest on kobietą. Jego czerwona marynarka doskonale komponowała się z ciemnymi włosami. Jedynie niebezpieczeństwo polegało na tym, że czerwonych marynarek było na sali jeszcze kilka, więc w czwartej godzinie imprezy łatwo można było pana Marka pomylić z kim innym. W dziedzinie toalet pań nie jestem

koneserem, więc poprzestane na stwierdzeniu, że prezentowały one rozmaite style, co ogólnemu obrazowi wyszło tylko na dobre.

„Na odcinku” pikantnych szczegółów będę najbardziej okrutny. Owszem, miały miejsce, ale niczego nie opowiem. Nie przez przyzwoitość, albo cenzurę, ale dlatego, że trzysta tysięcy za karnet od pary, to naprawdę śmieszna cena i łatwo można było stać się ich osobistym świadkiem, bądź przy odrobinie fantazji, nawet uczestnikiem...

Skożo już mowa o trzystu tysiącach — w ramach tej sumy można było (między innymi) zjeść płonącą kolację, spróbować wędlin, ryby po grecku, ciasta, jakże zawinietego w szynkę na salacie, a także wypić kilka napojów chłodzących pod Wyborów z Polmosu w Poznaniu. O herbacie i kawie wspominać tylko przez wzgląd na rzetelność informacji.

Do tańca przygrywały aż trzy kapela dające pełne spektrum muzycznych nurtów: od zanego Procol Harum — najbliższego zespołowi „Vadamecum” grającemu pod batutą Lecha Jaroszewicza, przez „Góry przepłyną-

lem...” — w wykonaniu „Flesza”, po country — ulubioną muzykę zespołu „Rewelers”. Gwiazdą wieczoru była jednak oczywiście Jolanta Arnał, świdniczanica rodem, mieszkająca stale w Lublinie, ale często odwiedzająca miasto, w którym żyją jej rodzice.

Bale charytatywne są dość specyficzną formą wyzysku, gdy ci, którym brakuje pieniędzy wyzyskują tych, którym ich akurat w danej chwili nie brakuje. Jako pierwszy dał się wyzyskać Jerzy Krzyżowski, właściciel sklepu „Krzyżowski Shop”, który stanął na czele kolejki dobroczyńców do specjalnie przygotowanej skarbnicy.

Piotr Duma zaproponował o sobliwi, choć niezwykle skuteczny sposób prowadzenia aukcji obrazów, mebli, specjalnie przygotowanej na ten cel sukienki, haftów i zegara:

Proszę Państwa — cena wywoławcza 500 tysięcy, kto da 600? Pan podniósł rękę? Proszę Państwa, pan daje 2 miliony, kto da więcej?... Amator zegara otarł z czoła pot, który się nagle na nim pojawił. Na szczęście

(Dokończenie na str. 2)

Holendrzy chcą pomóc biznesowi

(Dokończenie ze str. 1)
 rmował również o rozwoju działalności organizacji w Polsce. Jest ona obecna w naszym kraju od trzech lat. Uczestniczyła dotychczas w realizacji około 70 projektów rocznie. W związku z otwarciem nowych przedstawicielstw, między innymi w Lublinie, ma nadzieję znacznie zintensyfikować swoją działalność. Przybyli na spotkanie przedsiębiorcy z pewną rezerwą ustosunkowali się do holenderskiej propozycji. Ich obawy wiązały się z przedstawionym im kwe-

stionariuszem szczegółowego raportu o stanie firmy, który trzeba wypełnić przed rozpoczęciem współpracy. Zawiera on informacje na temat profilu produkcji, źródeł zaopatrzenia, cen, posiadanej siły roboczej, a więc wiadomości stanowiące w wielu przypadkach pilnie strzeżoną tajemnicę przedsiębiorstwa. Mimo to postanowiono zorganizować kolejne spotkanie z holenderskim udziałem miejscowego biznesu, podczas którego wszystkie wątpliwości mają zostać wyjaśnione.

jmr

Uwaga na kieszonkowców

W ciągu ostatnich tygodni nasiliły się kradzieże kieszonkowe. Szczególnie na targowisku miejskim, zwykle pod koniec tygodnia, kiedy to dokonywane są większe zakupy. Najczęściej okradane są kobiety, gdyż one głównie przychodzą na targ i są bardziej zaafektowane zakupami. Mimo patroli policyjnych i straży miejskiej, złodziei rzadko

udaje się schwytać na gorącym uczynku. O stracie gotówki dowiadujemy się bowiem dopiero, gdy musimy płacić za zakupione towary lub już w domu. Wtedy już jest za późno na chwytnie przestępców. Stąd Policja za naszym pośrednictwem przestrzega przed złodziejami i zaleca większą ostrożność przy dokonywaniu zakupów.

Reksiu... do nogi!

Miła niespodzianka zafundował mieszkańcom naszego miasta Lubelski Oddział Związku Kynologicznego w Polsce, organizując 24 kwietnia na boisku „Świdniczan” ponad godzinny pokaz psiej tresury. Impreza spotkała się z niemałym zainteresowaniem, bowiem dla wielu osób, które posiadają już psa i dla tych, którzy noszą się z zamiarem jego kupna, prawdziwe ucieleśnienie czworonożnego stworzenia nie lada problem. Często zdarza się, że z różnych powodów nie można wychować swojego ulubieńca, który swoją bezkarnością i złymi nawykami skutecznie dezorganizuje życie zarówno swojemu opiekunowi jak i jego sąsiadom. Aby temu zaradzić trzeba poznać bliżej psi charakter oraz metody szkolenia pozwalające ukształtować w nim pozytywne nawyki. Temu właśnie celowi służą cykliczne pokazy i szkolenia organizowane przez Związek.

Podczas świdnickich prezentacji obejrzelismy lekcję „dobrych manier” w wykonaniu 12 psów (owczarków niemieckich, dobermanów, owczarka szkockiego i labki). Wszystkie ukończyły tzw. kurs podstawowy oraz kurs psa otoczonego. Jak wyjaśniła pani GRAZYNA RADWAŃ — instruktorka prowadząca imprezę — kurs podstawowy ma na celu nauczanie psa pewnych określonych czynności, całkowite podporządkowanie go właścicielowi i przede wszystkim — wyrobienie w nim posłuszeństwa. W programie tym m. in. zaprezentowano takie ćwiczenia jak: aport, prawidłowe chodzenie przy właścicielu, przybieganie, stawianie, warowanie i siadanie na rozkaz słowny i znaki optyczne podawane z odległości.

Największym jednak zainteresowaniem cieszyły się pokazy demonstrujące obronę zalety psów. Zaangażowany specjalnie na te okazie porażant, ubrany w ochronny strój, zainscenizował

kilka sytuacji, na które z reguły jesteśmy narażeni ze strony przestępców.

Jak się okazuje, w każdym z wariantów, niezależnie od tego czy złodziej usiłuje ukraść nam samochód, rower czy też torbę z pieniędzmi, jego szanse są niewielkie jeżeli naszego mienia i życia broni odpowiednio wyszkolony pies.

Cóż, można dyskutować czy jest to najlepsza metoda zabezpieczenia się przed ewentualnym napadem, niemniej jednak wiele osób po obejrzeniu obydwu części pokazów postanowiło zgłosić swoje psy na majacy się odbyć w Świdniku trzymiesięczny kurs podstawowy.

Jak poinformowali nas organizatorzy, szkolenie to obejmuje większość pokazanych ćwiczeń (chodzenie przy nodze, ze smyczką, bez smyczy, aport, siadanie itp.). Do tresury nadają się wyłącznie psy młode (np. owczarki niemieckie od 9 miesięcy życia, doberman od 6 miesięcy, inne rasy z reguły od roku). Istotne znaczenie w tresurze ma również psychika zwierząt. Z pewnością niewielkie rezultaty osiągnie się w pracy z psami tchórzliwymi, które posiadają wrodzone negatywne cechy charakteru lub nabyte w wyniku złego traktowania. Jeżeli jednak zwierzę spełnia wszystkie wymagania to może bez przeszkód ukończyć kurs, zdać stosowny egzamin, otrzymać świadectwo i dyplom a nawet medal. Zaliczenie kursu podstawowego umożliwia także zgłoszenie psa do tresury obronnej pierwszego stopnia (PO-I).

Dalsze informacje dotyczące kursów można otrzymać w Lubelskim Oddziale Związku Kynologicznego w Polsce, który mieści się na ulicy Zielonej 5. Tam również przyjmowane są zgłoszenia (wtorki, środy i czwartki w godzinach 16.00 — 19.00).

(sls)

W dniach 27-28 kwietnia w Państwowej Szkole Muzycznej I st. odbyło się szereg koncertów dla przedszkolaków i dzieci z klas młodszych szkół podstawowych. Wystąpili uczniowie z klas skrzypiec, fortepianu, klarnetu, wioloncelli i akordeonu. Całość prowadziły nauczycielki ze Szkoły Muzycznej.

Dzieci dzieciom

29 kwietnia Zespół Smyczkowy z PSM pod kierunkiem JOANNY JEMIELNIK (dyrygent) i EWY SIENNICKIEJ (akompaniament) wyjechał na koncert do Milejowa. Występ odbył się w tamtejszym Domu Kultury z okazji rocznicy urodzin patrona milejowskiej szkoły podstawowej. Zespół zagrał siedem utworów. Widownia była pełna. „Grasie super” — mówili nam uczniowie — słuchacze naszego koncertu.

Joanna Myk (PSM)

Sztuka przeciw wojnie

(Dokończenie ze str. 1)
 kóre jest namacalnym świadectwem upadku i dehumanizacji współczesnego człowieka. To właśnie w ciągu kilku lat II wojny światowej nasza cywilizacja stworzyła takie pojęcia jak „ludobójstwo” czy „powszechna zagłada”. Również i dzisiaj świat nie jest wolny od tego typu zagrożeń. Dlatego wciąż istnieć potrzeba odwoływania się do wartości humanistycznych i piętnowania tak groźnych zjawisk jak przemoc, dyskryminacja polityczna czy nietolerancja.

Potrzebę taką wyrażali artyści, którzy zgłosili swój udział w lubelskiej wystawie. Organizatorzy tegorocznego Triennale otrzymali aż 1958 prac, autorstwa 692 artystów z 48 krajów całego świata. Jest to rekordowo duża ilość, nie notowana dotąd w żadnej z poprzednich edycji tej imprezy. W przeważającej większości zaprezentowano grafiki wykonane w technikach klasycznych: czarno — białego i barwnego drzeworytu, litografii, akwaforty, rysunku. Nie zabra-

kto także technik współczesnych takich jak: serigrafia, fotografia i technika komputerowa. Na ogół prace to odznaczają się realistycznym warsztatem i niebanalnym ujęciem idei. Triennale. W tym roku jury postanowiło przyznać główną nagrodę (Grand Prix) PETEROWI ZEILEROVI z Niemiec za cykl ekspresyjnych grafik niosących tak znamienne tytuły jak Psychogram, Hiob, Agresja i Wojna. Na wystawie można zobaczyć także prace tak znanych i wybitnych artystów jak: JOZEF SZAJNA, STEFAN GIEROWSKI, EDWARD HARTWIG z Polski, ANTONI MIRO z Hiszpanii czy KLAUS SCHROETTER z Niemiec.

Co prawda, wystawa będzie czynna aż do 30 września, ale już dziś gorąco namawiamy do jej obejrzenia. Przesłanie jakie ona niesie oraz wielka różnorodność wypowiedzi w przedstawionych pracach zainteresuje (jeśli nie zaintryguje) każdego miłośnika sztuki.

(sls)

Biblioteka nadal aktywna

osób. Nawet w taki dzień jak wolna sobota przewija się tu od 150 do 200 czytelników.

Jednak największą i najwzrostniejszą grupę odwiedzających stanowią dzieci. To właśnie z myślą o nich i głównie dla nich organizuje się imprezy i zajęcia. Ostatnio dużą popularnością cieszyły się występy teatryku dziecięcego „Taka sobie grupa” ze Szkoły Podstawowej nr 5, który przedstawił dla grup zerowych z przedszkoli przedstawienie zatytułowane „Zmartwienia bajkowych postaci”. Jak się okazuje taka działalność jest doskonałym bodźcem do rozbudzenia aktywności twórczej najmłodszych, ponieważ już obecnie częściej odwiedzających bibliotekę dzieci chcą założyć w pomieszczeniach czytelną własny teatrzyk kukielkowy.

Z kolei inne próbują już swych sił w pisaniu wierszy. Poniższy sympatyczny wierszyk

został napisany i wręczony paniom bibliotekarkom przez GRZEGORZA GRZESIAKA, ucznia trzeciej klasy Szkoły Podstawowej nr 5.

„Przyjemną jest rzeczą bibliotekarkom być siedzieć wśród książek, które trudno zliczyć. A w pierwszej książce płomienie gorące a w drugiej są wilki, które dziwią szpilki. A w trzeciej jest coś o abecadzie a w czwartej o kowadło. Więc przy takiej gromadzie przygód pracować jest miło bo nikomu to się jeszcze nie znudziło”.

Słowa te są chyba najlepszą formą podziękowania jakie może otrzymać za swą pracę bibliotekarz od najmłodszego czytelnika.

(sls)

BAL CHARYTATYWNY

(Dokończenie ze str. 1)
 wyratowała go z opresji pani Ulrichowa, zabierając zegar do swojego stolika po zadeklarowaniu 2,5 miliona. Fundatorką zegara była p. Maria Rosół — właścicielka sklepu „Matusz”. Jeszcze bardziej nachodziła się rodzina państwa Kusioń, która wyliczyła dwa obrazy i komplet serwet wyhaftowanych ręką pani haftem Richelieu. W sumie państwo Kusioń zostawili na balu przy świadcach aż 10 mln zł i przekazali jeden z kupionych przez siebie obrazów do ponownej licytacji.

Zwycięzami licytacji byli również p. Andrzej Smaga, który kupił żonę obraz profesora Sławomira Mieszkis, Andrzej Motyl (wylicytował obraz „Słonecznik” autorstwa Piotra Lewandowskiego i meble biurowe ufundowane przez firmę Jartex). Zimowy pejzaż Jany Romankiewiczą zawiózł do domu J. Krzyżowski płacąc przedtem w kasie 3 mln 100 tys. zł. Najdroższym płótnem wieczoru okazał się portret mężczyzny pędzla Bogdana Lewickiego, za który p. Tomasz Kuś postanowił zapłacić aż 6 mln zł.

Trzecim sposobem na zostawienie pieniędzy było wykupie-

nie losu loterii fantowej. Udało mi się podejrzeć, co też wylosowali państwo Skrokowie. Szczęście pani Burmistrzowej przybrało postać modelu samolotu z pleksy, pan Burmistrz wygrał breloczek — puderniczkę i... nie zaproponował żonie zmiany.

Pan Stanisław Skrok był w pewnym sensie gospodarzem balu, ponieważ od północy światła, imieniny. Otrzymał z tej okazji kwiaty i specjalny prezent od pani Arnał, swojej dawniej uczennicy, dla której był ponoć jako nauczyciel niezwykle surowy.

Czas najwyższy wspomnieć o idei przyświecającej organizacji imprezy. Była nią chęć niesienia pomocy dzieciom chorym na nowotwór krwi i inne choroby nowotworowe. Klinika Hematologii w Lublinie otrzymała od organizatorów 35 milionów złotych. Część pieniędzy, dokładnie 12 milionów 90 tysięcy zł przekazano Stowarzyszeniu na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Świdniku.

Na sukces balu (profesor Kowalczyk dopyttywał się o termin organizacji następnego) złożył się wysiłek organizacyjny zespołu Fundacji koordynowanego

przez p. Bożenę Nowak i ofiarność wielu osób oraz instytucji. Oprócz wymienionych dotychczas byli nimi: właściciele świdnickich kwiatarni: państwo Anna Marzec, Ewa Stef, Krzysztof Wlizio, Grażyna i Janusz Zalescy. Wedliny dostarczyli państwo Jadwiga Komenda, Krystyna i Wiesława Michałowski, Andrzej Wójcik, ciasto na bal piekli państwo: Wanda Wojciechowska, Urszula Otto i Andrzej Jaworski. Upominki przekazane na loterie fantową przekazała: firma OPTOTRA z Lublina, Wschodnia Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, przedsiębiorstwo SULAND, dziennik katolicki „SŁOWO”, proboszcz parafii Chrystusa Odkupiciela — ks. Andrzej Książ, przedstawiciel firmy Oriflame — pan Węgierski oraz PSS SPOŁEM w Świdniku, „Goplana” i „Wallmar”. Specjalne podziękowania należą się również pracownikom stołówek, którzy przez całą noc bezpłatnie dogadali podniebieniem gości.

Goście, których było ćwierć tysiąca docenili wysiłek organizatorów opuszczając salę dopiero gdy wzeszło słońce i puścił wiosenny przymrozek.

J. Mazur

Drukarzom

Ła wsparcie w naszej codziennej dziennikarskiej pracy życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności i kontynuowania pięknych tradycji zawodowych życzę

Redakcja „Głosu Świdnika”



WYBORY SAMORZĄDOWE

W poprzednim wydaniu Głosa informowaliśmy, o sojuszu wyborczym jaki zawarła Komisja Miedzynakładowa NSZZ „S” ze Swidnicką Inicjatywą Samorządową i Swidnickim Forum Prawicy. Pomimo usilnych starań różnice merytoryczno-personalne nie pozwoliły na ostateczne po-

rozumienie ze Swidnicką Inicjatywą Samorządową.

W związku z tym, jedynym ugrupowaniem z jakim tworzymy koalicję wyborczą jest Swidnickie Forum Prawicy. Komisja Miedzynakładowa wytypowała 8 kandydatów na radnych, którzy zostaną umieszczeni na liście

Swidnickiego Forum Prawicy.

Są to: Bielek Mariusz, Celegrat Sławomir, Krzyżanowski Krzysztof, Kasperski Tomasz, Michałski Krzysztof, Perkowski Elżbieta, Sudół Ryszard, Skrzetuski Zbigniew.

KM NSZZ „S” WSK „PZL-Swidnik” S.A.

UCHWAŁA KK NR 393

Komisja Krajowa NSZZ Solidarność po dokonaniu oceny przebiegu i wyników dot. akcji protestacyjnej zawartej w stanowiskach KK Nr 364 stwierdza, że obecny impas wywołany niechęcią rządu do rozwiązywania niepokojów społecznych w całości obciąża stronę rządową.

Akcja protestacyjna Związku będzie kontynuowana do momentu podjęcia rozmów dwustronnych i osiągnięcia konsensusu zaakceptowanego przez Komisję Krajową.

Wyniki rozmów będą przedstawiane w Trójsłonnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych.

W przypadku braku podjęcia kolejnej oferty naszego Związku, rozpoczniemy drugi etap protestu ogólnopolską manifestacją w Warszawie 27.05.94.

Komisja Krajowa

Szanowna Pani, Szanowny Panie,

Od 7 marca br. trwa intensywna akcja protestacyjna NSZZ „Solidarność”. Dzięki odpowiednim relacjom w środkach masowego przekazu nie tylko nie widać o co chodzi Solidarności, nie znacie jej postulatów, ale również nie możecie znać szerszego ich uzasadnienia i nie możecie zrozumieć jaki wpływ na Wasze domowe budżety może mieć spełnienie lub odrzucenie. Postulatów już 8 i tworzą one swoisty program. Oto one:

1. UWŁASZCZENIE

NSZZ „Solidarność” domaga się uwłaszczenia obywateli. Uwłaszczenia tzn. obywatela dosłownie mają dostać część majątku państwowego. Według Solidarności winna być to połowa majątku państwowego w momencie, zanim uwłaszczyła się nomenklatura, a więc co najmniej w 1986 r. Należy więc dokonać wielkiej i natychmiastowej inwentaryzacji majątku państwowego w owym czasie. Solidarność domaga się rozdania części majątku państwowego, ale nie tylko zakładów przemysłowych, również banków, mieszkań, ziemi i lasów. Solidarność uważa, że obywatele mają ten majątek dostać, nie kupić czy dzierżawić lub też zaciągać kredyty na otrzymanie tego majątku. Solidarność chce, aby majątek dostali wszyscy dorośli obywatele, a nie tylko członkowie Solidarności czy też pracownicy zakładów państwowych.

Są przynajmniej dwa powody dla których powinno nastąpić natychmiastowe uwłaszczenie. Pierwszy, dlatego że majątek ten został wypracowany przez dziesiątki lat niedopłaconej pracy w komunizmie i powinien być prawie uznany jako własność poszczególnych obywateli (należy odróżnić powszechność posiadania od komunistycznej własności wspólnej). Drugi powód, to konieczność budowania demokracji w Polsce. Obywatele, którzy nie posiadają, a są oni w większości, będą pod każdym względem silnie uzależnieni od wielkich posiadaczy, a to jest zaprzeczeniem równych szans i autentycznej demokracji. Solidarność uważa, że jakiś okres po uwłaszczeniu nie będzie można handlować majątkiem pochodzącym z uwłaszczenia, aby nie nastąpiło wykorzystanie zbieżności ludności przez spekulantów. Solidarność rozumie przede wszystkim reformę ustroju państwa jako uwłaszczenie obywateli.

2. POWSTRZYMANIE WZROSTU CEN ENERGII

NSZZ „Solidarność” żąda powstrzymania wzrostu cen energii ponieważ jest to wzrost ekonomicznie nieuzasadniony. Rząd tłumaczy się, że Bank Światowy domaga się zrównania cen energii w Polsce z cenami światowymi, dlatego Solidarność zwróciła się do przedstawicieli Banku Światowego w Polsce z pytaniem o powody takiego nacisku. Przedstawiciel Banku Światowego oświadczył, że istnieje możliwość

dochodzenia do tych cen nawet do roku 2000, ale dotąd rząd polski nie zwrócił się do Banku Światowego z propozycją takich negocjacji. (!!!)

Cena 1 kilowatogodziny opuszczającej elektrownie napędzaną na węgiel brunatny nie przekracza 280 zł. W tej kwocie są wszystkie zyski elektrowni i kopalń, są wszystkie wywalczono podwyżki dla górników i energetyków. Czyli nieprawda jest, że cenę energii napędzają płace górników! Energia produkowana z węgla kamiennego jest droższa, ale średnio licząc szacuje się, że 1 kilowatogodzina dociera do naszego licznika uwzględniając wszystkie płace i zyski wynosi około 800 zł. A ile

O co chodzi?

Postulaty negocjacyjne

placimy — 1300 zł. Co ciekawe ta ogromna nadwyżka nie jest widoczna w dochodach budżetu państwa. Co się z nią dzieje?

Według ekspertów rosnące ceny energii są głównym czynnikiem napędzającym inflację, a więc to nie strajki, nie podwyżki płac, lecz energia droga ponad miarę powoduje inflację. Wstrzymajmy ceny energii na rok i zobaczymy co się stanie z inflacją.

Należy pamiętać, że za energię placimy wielokrotnie; pierwszy raz gdy przychodzi rachunek, a kolejne razy gdy kupujemy żywność, jedziemy tramwajem czy pociągiem czy też gdy kupujemy jakikolwiek towar. Energia jest obecna wszędzie.

4 i 5. WALKA Z BEZROBOCIEM I 40-TO GODZINNY TYDZIEŃ PRACY

Te dwa postulaty łączą się w jedną całość. Rząd planując budżet zaplanował nową porcję bezrobotnych 200 000 (!). Za to obiecał do zera fundusze na restrukturyzację takich regionów jak Łódźskie czy Wałbrzyskie — rekordzistów w bezrobociu. NSZZ „Solidarność” jak zawsze domaga się od rządu wypełnienia jego obowiązku wynikającego z Konwencji MOP nr 122 i aktywnego przeciwdziałania bezrobociu. Uważamy, że ograniczanie się do okresowego wypłacania zasiłków dla bezrobotnych jest nie do zaakceptowania; każdy rząd, który lekceważy sobie problem bezrobocia spotka się z naszym

sprzeciwem. Ciekawe, że w sprawie bezrobocia OPZZ, w maju ubiegłego roku, złożył skargę do MOP przeciw rządowi o iamażenie Konwencji nr 122, a kiedy w tym i ku ze względu na p.c.d. ratów skarga ta miała być rozpatrywana, 24.01.1994 r. OPZZ zawiesił tę skargę, motywując zawieszenie negocjacjami w sprawie pakietu socjalnego. Solidarność widząc kontynuowanie polityki wobec bezrobocia poprzednich ekip rządowych przez obecną ekipę, zdecydowała się również złożyć skargę do MOP, zwłaszcza, że bezrobocie stale rośnie.

NSZZ „Solidarność” nie tylko żąda ale i konstruktynie proponuje. Proponujemy wprowadzenie 40-tu godzinnego tygodnia pracy, czyli wprowadzenia wszystkich sobót wolnych. Ten pozornie nieznaczący zabieg, często przedstawiany jako postulat leni i nierobów jest bardzo nowoczesnym sposobem łagodzenia bezrobocia. Tylko z tego powodu powinno w kraju powstać około 300 000 nowych miejsc pracy. A więc młodzież, która kończąc szkołę ulega demoralizacji nie mogąc znaleźć pracy byłaby aktywnie chroniona. Nie trzeba dodawać, że ma to również i ekonomiczny wymiar, bowiem to 300 000 będzie na siebie pracować, a nie obciążać budżet oczekując zasiłków dla bezrobotnych.

Trzeba również wyraźnie w tym miejscu powiedzieć, że rząd tzn. SLD, nie chce rozmawiać z Solidarnością w sprawie krótszego tygodnia pracy w swoim projekcie Konstytucji z 1992 r. wyraźnie wpisał zapis o maksymalnym 40-tu godzinnym tygod-

niu pracy. Widać więc wyraźnie, że nie dobro ludzi jest na pierwszym planie, ale że służnogo postulatowi robi się przetargowy argument gry politycznej. Ważno to zapamiętać.

6. PRORODZINNA POLITYKA PODATKOWA

Rok 1994 został ogłoszony przez Ojca św. Jana Pawła II, a także przez ONZ Rokiem Rodziny. NSZZ „Solidarność” idąc w ślad tych deklaracji zwróciła się z postulatami zmian w systemie podatkowym, zmian, które w wielu cywilizowanych krajach są normalnością od lat.

Domagamy się wprowadzenia opodatkowania od dochodów rodzinnych, a nie osobistych tzn. aby dochód obliczany był na jednego członka rodziny i od tego uzależniona wysokość podatku. Jako pierwszy krok w tym kierunku byłoby wspólne rozliczanie dochodów małżonków już na poziomie zaliczek na poczet podatku rocznego.

Drugą zmianą w podatkach, którą proponuje Solidarność jest odliczenie od kwoty opodatowanej tzn. kosztów uzyskania przychodów np. kosztów dojazdu do pracy. Dla wielu, oprócz tego, że jest to niemały wydatek to jeszcze od tego płać podatki. I tak jak poprzednio w krajach cywilizowanych jest rzeczą naturalną, że koszty dojazdu do pracy odlicza się od opodatowanej kwoty.

Argument, że przy szczepości dochodów do budżetu państwa, Solidarność chce jeszcze odebrać

część kwoty jest argumentem czysto propagandowym. Jeśli porównać różnice wpływów z tego wynikające to w skali budżetu państwa jest to prawie niezauważalne. Może rząd bardziej zajęłby się tzw. szara sferą i oszustwami podatkowymi w niej występującymi, być może zniknęłyby wszystkie problemy budżetowe państwa. Natomiast NSZZ „Solidarność” wysuwa kontrargument, że jeśli domowe budżety nie wytrzymają tych obciążeń, to najlepszy budżet państwa nie zapewni spokoju społecznego.

7. WPROWADZENIE TZW. PAKTUSZU O PRZEDSIĘBIORSTWIE

NSZZ „Solidarność” domaga się wprowadzenia Paktu o Przedsiębiorstwie (POP) w kształcie już wynegocjowanym. Otóż POP jest to zestaw projektów ustaw, które zostały wynegocjowane i miały być przeprowadzone sztybka ścieżką legislacyjną w parlamencie. Nie zostało to zrobione, a niektóre projekty jednostronnie bez konsultacji z Solidarnością uchwalono, tak że cały sens POP został zniszczony.

Oto niektóre elementy paktu: Ustawa o Komisji Trójsłonnej. Komisja Trójsłonna tzn. Rząd, reprezentatywne organizacje pracodawców i reprezentatywne organizacje pracowników, winna być powoływana przez ustawę i winna być wyposażona w kompetencje podejmowania decyzji. Nieprawdą jest, że Solidarność domagała się kompetencji dla Komisji Trójsłonnej ponad parlamentem. Obecna Komisja Trójsłonna powołana przez Premiera nie posiada, za-

ekipy, ale również, co nie każdy wie, wszystkich poprzednich ma charakter politycznej natury. Po prostu Solidarność jest niezależna, nie można jej kupić, ani skompromować, dlatego próbuje się utrudniać jej działanie. Dla przykładu jak bardzo potrzebne jest ustalenie zasad reprezentatywności niech posłużą następujące przypadki. Według danych rządowych w górnictwie w związkach zawodowych jest przeszło ponad 400 tys. pracowników, w Solidarności jest na pewno ponad 150 tys., a zatrudnionych w całym górnictwie niewiele ponad 300 tys. Na czym opiera swoje dane ministerstwo? Drugi przypadek, OPZZ głosi, że zrzesza 4,7 mln członków. Solidarność ma bardzo dokładne statystyki pokazujące, że należy do niej co najmniej 2,2 mln pracowników. Dlatego przeprowadzono w Solidarności ankietę w sprawie innych związków zawodowych. W regionie Dolny Śląsk na blisko 400 zakładów, w których działa NSZZ „Solidarność”, OPZZ ma swoje organizacje w 125 i zrzesza tam około 8600 członków tzn. około 25% tego co liczy Solidarność w tych zakładach. Oczywiście nie są to dane absolutnie dokładne, ale jeśli OPZZ deklaruje 350 tys. członków w regionie Dolny Śląsk, a wszystko wskazuje na to, że jest ich 10 razy mniej, to należy się spodziewać podobnego rozkładu na poziomie krajowym, czyli nie więcej niż pół miliona. Dlatego określenie kto kogo reprezentuje jest palącą potrzebą.

Kodeks Pracy. Ta konstytucja pracownicza winna być negocjowana w ustawowej Komisji Trójsłonnej, aby uwzględniła interesy zaangażowanych stron i strony te winny tę Konstytucję tworzyć, parlament tylko zatwierdzić. Taka procedura w cywilizowanym świecie jest znana i nie oznacza umiowania uprawnień parlamentowi. Obecnie złożony w parlamencie projekt zmian Kodeksu Pracy nie został z NSZZ „Solidarność” wypracowany. Nawet jeśli parlament go przyjmie, to i tak nie rozwiąże i nie ureguluje stosunków pracy, a będzie źródłem nieustannego konfliktu.

Droga Przyjaciółko, Drogi Przyjacielu,

Samodzielnie bez pomocy „doradców” z mass mediów ocen, czy któryś z tych postulatów jest Twoim, na którego spełnienie czekasz. Jeśli tak, daj temu wyraz, zdobądź się na odwagę, a zobaczysz ilu jest tak jak Ty niezadowolonych i oszukanych.

Niezależnie od tego jak mało władze spełnia z tych postulatów, Solidarność z nich nie ustąpi. Za tymi postulatami kryje się poziom życia każdej pracownicej rodziny. To walka o rzeczywistą reformę jakiejś chcieliśmy w 1980 r. To za taką reformę ludzie placili, życiem, zdrowiem i niedostatkiem. Solidarność od tych żądań odstąpić nie może, nawet jeśli walka o ich spełnienie będzie trwała latami.

Pomożesz Solidarności — pomożesz sobie!

Z serdecznym pozdrowieniem
Tomasz Wójcik

OD REDAKCJI:

W związku z brakiem miejsca, artykuł został skrócony o postulaty:

3. ZNISZCZENIE POPIWKU.
8. REALIZACJA POROZUMIEN BRANŻOWYCH I REGIONALNYCH.

Do tych tematów wrócimy przy innej okazji.

GŁOS SPORTOWY

Liczyliśmy po cichu, że PZPS powierzy zorganizowanie finałowego turnieju o drużynowe MP juniorów młodszym naszemu klubowi. Stało się jednak ina-

PRZED TURNIEJEM W WARSZAWIE

ZAGRAMY BEZ KOMPLEKSÓW

czej. Ta impreza odbędzie się w stolicy. Wśród ośmiu najlepszych drużyn krajowych wystąpią między innymi: MDK Wawa, Okocimski Brzesko, Czarni Radom i Avia.

● Z jakimi szansami jedziecie do Warszawy — pytam trenera naszego zespołu Mieczysława Rzedzińskiego.

Przydałoby się zdobyć miejsce

● Najsilniejszymi punktami naszego zespołu będą...

Michał Chadała, Maciej Banerki, Paweł Bielak i Piotr Podpora.

Licząc na wszystkich pozostałych zawodników kadry. Turniej obserwować będą selekcjonerzy kadry narodowej. Jest okazja pokazać się z jak najlepszej strony.

● W turnieju warszawskim zespoły grać będą w dwóch grupach. Po cztery drużyny w każdej. Dwa pierwsze zespoły z grupy A zmierzą się o prymat z dwoma pierwszymi drużynami grupy B. Pozostałe cztery zespoły zagrają o miejsca od V — VIII. W jakim przedziale widzisz nasz zespół?

— Jeśli mam być szczery widzę nas w II grupie zespołów

walczących od V — VIII miejsca. Ale w sporcie bywa różnie. Jeśli dopisze nam szczęście może być inaczej!

● Będzie zgromadzenie przed turniejem?

Z tymi sprawami nadal ciężko! W grę wchodzi spore pieniądze! Spróbuję przebiec się w klubie z tą sprawą!

Rozmawiał: M. Kruk

JUDOCY W FINALACH MISTRZOSTW POLSKI

O pół minuty od medalu

Trzech młodych zapasników klubu SHIROIKAJ zakwalifikowało się do finałów Mistrzostw Polski Kadetów, które odbyły się w dniach 14-15 maja we Wrocławiu. W drugich, decydujących o awansie eliminacjach makroregionalnych rozegranych 1 maja w Radomiu wykorzystali swoją szansę Paweł Swenarek (waga 50 kg), Marek Skoczyła (55 kg) i Andrzej Kukulski (60 kg). Punktowane miejsca w eliminacjach zajęli również Robert Świercz, Piotr Belniak i Michał Kiryła. Niestety w ogólnym rozrachunku nie udało im się zakwalifikować do finału. Mimo to SHIROIKAJ potwierdził swo-

ją pozycję najsilniejszego klubu judo kadetów w makroregionie. Inne, jak Lublinianka, czy Pa-dwa Zamość mogą się pochwalą co najwyżej dwoma finalistami. Tak więc Świdnik miał trzy szanse na medal. Trener Waldemar Białowas uważał, że jego młode talenty powinny wykorzystać przynajmniej jedną z nich.

Najbliższym spełnienia trenera marzenia był Paweł Swenarek, który w walce o miejsce w ścisłym finale prowadził na punkty jeszcze na pół minuty przed jej zakończeniem. Kończąc walkę należała niechęć do przeciwnika i — jak to w turnie-

jach wschodnich walk była — Paweł zajął ostatecznie 7 miejsce. Pewną pociechę może być fakt, że jego rywal, Janusz Szczepanik z Pałacu Młodzieży w Tarnowie zdobył później tytuł Mistrza Polski, a Paweł Swenarek wywalczył dodatkowe miejsce dla judocy z naszego makroregionu w kolejnych zawodach mistrzowskich.

Głównym sponsorem wyjazdu do Wrocławia była Pracownica Fundacja Socjalna, której prezesowi, p. Markowi Matysowi składamy w imieniu zawodników SKS SHIROIKAJ serdeczne podziękowania.

jm

Strzelcy wyborowi Krzysztofa Szefflera

II szkoleniowiec piłkarzy Avii KRZYSZTOF SZEFFLER nie kryje swego zadowolenia. Jedenastka juniorów młodszego rocznika opiekując się w tym roku po tytuł mistrzowski w makrolidze. Na pięć kolejek przed zakończeniem rozgrywek świdniczan strzelili rywalom ponad 100 bramek! 10 goli wpadło między innymi do siatki Stali Kraśnik. 9 bramek przepuścił ostatnio młodzieżnik golkeeper Granicy Chełm. Ta drużyna — mówi Krzysztof Szeffler — „narodziła” się kilka lat temu w Szkole Podstawowej nr 5 w Świdniku.

Większość obecnych piłkarzy występujących dziś w zespole juniorów młodszego rocznika nauczyciel W. WALDEMAR IWANCIUK. Nieco później już jako trampkarzy — EUGENIUSZ PAWLIKOWSKI.

W sezonie 1992/93 juniorzy młodszy Avii zdobyli III miejsce w grupie. W tym roku wiedzie im się jeszcze lepiej.

W kadrze trenuje 19 zawodników, w tym dwóch bramkarzy — RAFAŁ SMALEC i PIOTR CHLEBUS. Czołowymi snajperami drużyny są: PAWEŁ MAZUREK, BARTŁOJEW TEO-

DOROWICZ i MICHAŁ MARZENOWSKI.

W przyszłym sezonie pięciu najlepszych graczy tego zespołu zasili drużynę juniorów starszych.

Żelazny skład najmłodszego zespołu piłkarskiego Avii jest następujący: Rafał Smalec, Maciej Rzedziński, Rafał Kowalski, Rafał Graboś, Marcin Nawrot, Bartłomiej Kaganiewicz, Michał Marzenowski, Robert Kowalski, Wojciech Chmielec, Bartłomiej Teodorowicz, Paweł Mazurek i Adam Rosołowski.

kk

Program Telewizji Kablowej Świdnik

PIĄTEK — 27.05.94 r.
17.20 Program dnia
17.25 Jaś sadownik — bajka rys.
17.50 Quentin i pan Molier — ser.
rys.
18.15 Serwis informacyjny TKS — wydanie tygodniowe
18.30 SANTA BARBARA — serial prod. USA
19.15 TRANSFORMES — film animowany
19.45 BYLE DO PONIEDZIAŁKU — odc. 28, serial komediowy prod. franc.
20.10 Fort Boyard
21.30 Jak to się robi — kom. pols.
22.55 Serwis informacyjny TKS
23.10 Program na sobotę

SOBOTA — 28.05.94 r.
17.20 Program dnia
17.25 Kimba — Biały lew — ser. rys. USA
17.50 Yankee Doodle — bajka rys.
18.15 Tydzień w mieście
18.30 Santa Barbara — ser. USA
19.15 Nie samym chlebem
19.30 Lista przebojów miesięcznika Tytko Rock
20.00 Kroniki kurczaka — kom. USA
21.35 Cinema, Cinema
22.10 Wdowa po Drakulu — USA
23.35 Program na niedzielę

NIEDZIELA — 29.05.94 r.
17.20 Program dnia
17.25 Kimba — Biały lew — ser. rys. USA
17.50 Quentin i pan Molier — ser. rys.

18.15 Koncert życzeń
18.30 Santa Barbara — ser. USA
19.15 Byle do poniedziałku — ser. kom. franc.
19.45 Kwadrans z MCM
20.00 Życie po śmierci — dok. USA
21.40 Dan August — ser. prod. USA
22.30 Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK — 30.05.94 r.
18.10 Program dnia
18.15 Serwis informacyjny TKS
18.30 Magazyn sportowy
18.35 Gość studia TKS
18.45 Publicystyka progr. lokalnego
19.00 Legia strażników — krym.
19.55 Rodzina Potworńskich ser. kom. USA
20.25 Zakład z Panem Bogiem — film prod. franc.
22.30 Serwis informacyjny TKS
22.40 Program na wtorek

WTOREK — 31.05.94 r.
17.20 Program dnia
17.25 Jaś sadownik — bajka rys.
17.50 Galaktyczni piraci — film jap.
18.15 Serwis informacyjny TKS
18.30 Trop — film przg. USA
19.55 Lista przebojów miesięcznika Tytko Rock
20.30 Jak to się robi — kom. pols.
21.50 Serwis informacyjny TKS
22.00 Program na środę

ŚRODA — 1.06.94 r.
12.00 Program dnia
12.10 — 18.15 — Zielone studio w nim blok progr. i filmów dla dzieci

18.15 Serwis informacyjny TKS
18.30 Sławni i bogaci — progr. USA
19.25 Byle do poniedziałku — ser. kom. franc.
20.00 Kroniki Kurczaka — kom. USA
21.35 Cinema, Cinema
22.10 Serwis informacyjny TKS
22.30 Program na czwartek

CZWARTEK — 2.06.94 r.
16.00 Program dnia
16.05 Kimba — Biały lew — ser. rys. USA-jap.
17.00 Yankee Doodle — bajka rys.
17.25 Quentin i pan Molier — ser. rys.
18.15 Serwis informacyjny TKS
18.30 Ostatnie zeznanie — film USA
19.25 Rodzina Potworńskich — ser. kom. USA
20.00 Życie po śmierci — dok. USA
21.30 Serwis informacyjny TKS
21.45 Koncert klipów MCM
22.25 Wdowa po Drakulu — prod. USA
23.50 Program na piątek

Program TKS jest emitowany w sieci kablowej TKS w Świdniku na telewizyjnym kanale 55 (zamiennie ze stacją CMT).

Programy informacyjne, oraz niedzielny Koncert życzeń emitujemy jednocześnie na K. 53 i na K. 10.

Ogłoszenia

UWAGA

Informujemy, że dnia 6 czerwca rozpocznie się kolejny cykl spotkań w KLUBIE PRACY. Podczas tych zajęć bezrobotni będą mogli między innymi nauczyć się aktywnie i efektywnie poszukiwać pracy, poznać techniki autoprezentacji i sposoby prowadzenia rozmów z przyszłymi pracodawcami. Zapisy do KLUBU przyjmuje Rejonowy Urząd Pracy w Świdniku ul. Wyszyńskiego 12, pokój nr 8 (tel. 142-07).

ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

ogłasza pisemny przetarg ograniczony na dzierżawę części działek: nr 1185/4 położonej w Świdniku przy ul. Wyszyńskiego 4a oraz nr 1227/1 położonej w Świdniku u zbiegu ulic Racławickiej i Wyszyńskiego. Działki przeznacza się pod lokalizację kiosków branży typowej dla „Ruchu”.

Przedmiotowe działki posiadają pełne uzbrojenie. Oferty mogą składać osoby fizyczne w terminie do dnia 06 czerwca 1994 roku w Urzędzie Miasta w pok. 200. W ofercie należy podać proponowaną stawkę miesięcznego czynszu dzierżawnego za 1 m kw. Rozpatrzenie ofert nastąpi 09 czerwca 1994 r.

Bliższych informacji o warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Terenami i Budownictwa tel. 140-63 wew. 227. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty jak też prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (t.j. z 1991 r. Dz.U. Nr 30, poz. 127 z p.zm.) i § 2 ust. 1, pkt 2 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P. Nr 21, poz. 148) ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej nr 1409 o pow. 6231 m kw. położonej w Świdniku przy Al. Armii Krajowej stanowiącej własność Gminy Świdnik kw. nr 109761.

Przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod przemysł. Posiada następujące uzbrojenie: droga utwardzona, energia elektryczna, kanalizacja i woda.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 662.743.750 zł (słownie: sześćset sześćdziesiąt dwa miliony siedemset czterdzieści trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt złotych). Wysokość wadium wynosi 66.000.000 zł (słownie: sześćdziesiąt sześć milionów złotych).

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w pok. nr 200 Urzędu Miejskiego w Świdniku do dnia 09 czerwca br. Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium do 09 czerwca br. do godz. 13-tej w kasie tut. Urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Świdniku BDK Lublin S.A. O/Swidnik 334277-5500-133.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 09 czerwca 1994 r. o godz. 13-tej w tut. Urzędzie.

Jeżeli pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku w dniu 9 czerwca o godz. 14-tej zostanie przeprowadzony drugi przetarg.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. W razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowiu.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarki Terenami i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 140-63 w. 227, pok. nr 200.

Ogłoszenia drobne

Stacja dla małżeństwa. Szklarniana 10.

D-59

Odstąpię lokal z wyposażeniem sklepu mięsnego z powodu choroby. Tel. 161-44.

D-58

Wulkanizacja, kompleksowe wyważanie kół wykonuje Krzysztof Koczkojad, al. Lotników Polskich 89a.

D-61

Repertuar kina „Lot”

27.30 maja — Dom dusz — 3 czerwca — Rodzinka z Beniem-dun. od lat 15, g. 18, verly Hills — g. 16 — Inter-section — USA, od lat 15, g. 18.20

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: Danuta JASINSKA, Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Sławomir SOCHA (red. techn.), Irena WIERZCHOS (sekretarz redakcji), stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport), Sławomir MYK (dz. kult.). Rada Programowa: Krzysztof KRZYŻANOWSKI, Alfred BONDOS, Dariusz MANKA, Zofia OPALIŃSKA. Adres redakcji 21-045 Świdnik Al. Lotników Polskich 1 skr. poczt. 10, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 51-1 i 53-67) rozgłośni 51-53 — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik Al. Lotników Polskich 1 — zam. 505. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian tytułów artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.